

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie
od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt).

Wtorek, 23 maja.

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140
Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku
Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalistymusa Stalina 8

Nr 141 (1635)

W przededniu sesji wyborczych W. R. N.

Rady Narodowe
obejmą pełnię władzy w terenie

WARSZAWA (PAP). Dni pierwszych sesji wyborczych Rad Narodowych w wojewódzkich ośrodkach kraju będą miały szczególnie uroczysty charakter. Aktyw robotniczy wielu fabryk i zakładów pracy zorganizuje w dniach sesji Wojewódzkie Rad Narodowych pogadanki na temat przełomowego znaczenia doniosłej reformy ustrojowej, przekazującej Radom Narodowym pełnię władzy państwowej w terenie.

Ludność miast wojewódzkich przygotowuje się do obecności na pierwszych sesjach Rad Narodowych. Pragnąc zapewnić jak najszerszym rzeszom ludności pracującej możliwość uczestniczenia w uroczystych posiedzeniach rad, terminy ich ustalono na godziny popołudniowe, wybierając również na ten cel najobszerniejsze sale.

Moment wyborów do prezydium Rad Narodowych jest zapoczątkowaniem stałej i codziennej łączności ludu pracującego z terenowymi organami władzy państwowej — Radami Narodowymi. Ustawa o terenowych organach jednolitej władzy państwowej przewiduje bowiem systematyczne pogłębianie form współpracy Rad Narodowych z ogółem obywateli.

Stala więc Rad Narodowych z masami pracującymi wyrażać się będzie zarówno w drodze publicznych posiedzeń, składania publicznych sprawo-

zdań z działalności Rad Narodowych, jak również poprzez rozpatrywanie życzeń i zażaleń ludności i wszechstronne wykorzystanie jej inicjatywy.

Ponadto Rady Narodowe przez swoje stałe i doraźne komisje wciągają będą do współpracy i współdziałania w masowych akcjach społecznych liczne osoby spoza grona Rad. W ten sposób stale wzrastać będzie świadomy aktyw społeczny, a masy ludowe wciągnięte zostaną jeszcze szerzej do bezpośredniego udziału w demokratycznym rządzeniu państwem.

Zorganizowane w Stronnictwie Pracy
rzemiosło morskie
w walce o pokój
solidaryzuje się z całym narodem

MALBORK (tel. własny). W niedzielę odbył się tu manifestacyjny zjazd rzemiosła morskiego, w którym liczny udział wzięło rzemiosło walczące i przedstawiciele komórek rzemiosła zorganizowanych w Stronnictwie Pracy z całego kraju.

Na zjazd z ramienia władz naczelnych SP przybyli: sekretarz generalny Stanisław Idzior i sekretarz resortu ekonomicznego mgr Józef Klu-

czyński. Obecni byli również na zjeździe przedstawiciele komitetów wojewódzkich Stronnictwa Pracy z Olsztyna, Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Warszawy, Łodzi i komitetów powiatowych z różnych ośrodków kraju. Przed zjazdem odbyło się poświęcenie nowoofundowanego sztabu Powiatowego Komitetu Stronnictwa Pracy w Malborku w miejscowym kościele parafialnym. Po tej uroczystości rozpoczął się zjazd, którego przewodniczył wiceprezes Rady Naczelnej Stronnictwa Pracy Władysław Dobrzański z Gdańska.

Referat polityczny wygłosił sekretarz generalny Idzior, referat gospodarczy ze szczegółowym omówieniem sytuacji ekonomicznej rzemiosła wygłosił sekretarz ekonomiczny mgr Józef Kluczyński. Na te referaty rozwinięta się obszerna dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu czołowych ekonomicznych i politycznych działaczy Stronnictwa Pracy z całego kraju. W konkluzji ustalono poglądy, że całe rzemiosło, doceniając wagę uspołecznienia swych warsztatów chce tej reformy dokonać stopniowo, aby nie zakłócać procesów produkcyjnych i wziąć udział w realizacji planu 6-letniego. Zjazd m. in. na wniosek red. Trelli uchwalił przez akklamację następującą rezolucję:

„Pierwszy zjazd rzemiosła morskiego zorganizowanego w Stronnictwie Pracy, odbyty w dniu 21 maja 1950 r. w Malborku w historycznej stolicy zaborczego krzyżactwa, twierdzy hitlerowskiego faszyzmu, które rozgromione zostało przez bohaterką Armii Radzieckiej i walczące u jej boku Wojsko Polskie pod wodzą Marszałka Rokossowskiego, oświadcza swoją całkowitą solidarność z całym narodem polskim opowiadającym się za pokojem. Rzemiosło polskie potępia kategorię podległości wojennych i ostrzega rewizjonistyczne koła katolików niemieckich przed próbami wznowienia polityki „Drang nach Osten”, polityki podsyconej przez anglosaskich imperialistów.

Nie chcemy nowej wojny, nowych nieszczęść i nowego barbarzyństwa, dla sprawy pokoju poświęcimy wszystkie nasze siły i pokój wywalczymy”.

Szczegółowe sprawozdanie zamieści my w jednym z najbliższych numerów.

Katastrofa
w Zagłębiu Ruhry

BERLIN (PR). Jak donoszą z Essen, w Zagłębiu Ruhry wydarzyła się w kopalni katastrofa, w wyniku której zginęło 60 górników. Katastrofa spowodowana została wybuchem gazów ziemnych.

Wojna to zniszczenie, głód i śmierć

Wojna to zniszczenie, głód i śmierć.
Pokój to odbudowa, dobrobyt i pełnia życia.

Prawdy to rozumie w szczególności
każdy kupiec, którego praca
tylko w pokoju istnieje może

Brunon Sikorski

Dyrektor Naczelnej Rady
Zrzeszeń Kupieckich R. P.

Pokój to odbudowa, dobrobyt i pełnia życia

Prawdy to rozumie w szczególności
każdy kupiec, którego praca
tylko w pokoju istnieje może.

[—] Brunon Sikorski
Dyrektor Naczelnej Rady
Zrzeszeń Kupieckich R. P.

Rząd radziecki
przekazał23 przedsiębiorstwa
narodowi niemieckiemu

BERLIN (PAP) Prasa niemiecka opublikowała następujący komunikat Departamentu Informacji Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej:

Przed kilku dniami między rządem ZSRR a Tymczasowym Rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej podpisany został protokół w sprawie radzieckich товариств akcyjnych w Niemczech.

Kierując się zasadami rozwoju przyjaznych stosunków między narodami ZSRR i narodem niemieckim oraz w celu przyczynienia się do dalszego rozwoju gospodarki Niemieckiej Republiki Demokratycznej na pokojowych podstawach rząd radziecki, na mocy tego protokołu przekazał narodowi niemieckiemu 23 przedsiębiorstwa, które poprzednio, w myśl uchwał konferencji poczdamskiej, przeszły z tytułu reparacji na własność Związku Radzieckiego.

Wśród przekazanych przedsiębiorstw znajdują się: studio filmowe UFA w Babelsbergu, studio filmowe „Tobis” w Berlinie, wytwórnia filmów kolorowych

„Afifa”, fabryka porcelany w Meissen, fabryka maszyn do pisanja „Olympia” w Erfurcie, fabryka rowerów „Mifa” w Sangerhausen i inne.

Zgodnie z planem na rok bieżący, wartość produkcji towarowej przekazanych przedsiębiorstw wynosi 290 milionów marek, licząc według cen z roku 1944.

Protokół przewiduje, że przedsiębiorstwa, które nadal pozostają własnością Związku Radzieckiego i są należycie zarejestrowane w Niemczech, będą rozwijały swą działalność zgodnie z ustawodawstwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Sesja KW ŚFMD
w Berlinie

GENEWA (PAP). Wydawany w Paryżu biuletyn Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej podaje, że sesja Komitetu Wykonawczego Federacji odbędzie się w Berlinie w dniach od 31 maja do 4 czerwca.

W walce o zakaz broni atomowej
nie można zajmować
neutralnej pozycji

MOSKWA (PAP). „Prawda” przypomina, że upłynęły 2 miesiące od chwili, gdy stały komitet Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na swej sesji sztokholmskiej wezwał wszystkich ludzi dobrej woli do podpisywania apelu o zakaz broni atomowej i uznanie za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy broń tę zastosuje.

Podkreślając olbrzymi sukces kampanii zbierania podpisów pod apelem stałego komitetu, dziennik stwierdza, że zadanie, jakie stawiają sobie obrońcy pokoju polega nie tylko na zebraniu możliwie jak największej ilości podpisów pod apelem. Obecnie — pisze „Prawda” — należy żądać wyjaśnienia od tych, którzy odmawiają podpisania apelu. W walce o zakaz broni atomowej nie można zajmować neutralnej pozycji. Chodzi bowiem o przyszłość ludzkości, o życie setek milionów ludzi, o losy cywilizacji świata.

Dlatego też obrońcy pokoju mają prawo domagać się i domagają się, aby każdy deputowany do parlamentu, każdy uczyony, pisarz, działacz związkowy, działacz chłopski, czy też duchowny bez różnicy przekonań partyjnych, politycznych i religijnych, jasno sprzeciwiali swój stosunek do apelu stałego komitetu.

Domagają się oni słusznie, aby ci którzy odmawiają złożenia podpisu pod tym apelem, publicznie umotywowali swą odmowę.

Miliony prostych ludzi, walczących o pokój — pisze w zakończeniu „Prawda” — chcą wiedzieć po czyjej stronie są uczeni, pisarze, artyści, deputowani do parlamentu i duchowni: czy po stronie tych, którzy pragną pokoju i czynnie bronią sprawy pokoju czy też po stronie tych, którzy przygotowują nową wojnę.

Dziś publiczny sąd
nad podżegaczami wojennymi w Bydgoszczy

Dziś o godzinie 18, w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy odbędzie się publiczny sąd nad podżegaczami wojennymi, zorganizowany i przeprowadzony z inicjatywy Komitetu Obrońców Pokoju przy Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, przez studentów Wydziału Prawnego UMK pod kierownictwem prof. dr Śliwińskiego.

Proces ten wykaże, jakimi metodami posługują się anglosaskie imperiały w sianiu zapału i wicherzeniach wojennych. I dlatego zgromadzi on niewątpliwie setki zwolenników pokoju.

Przebieg procesu będzie filmowany przez Polską Kronikę Filmową i transmitowany przez Rozgłośnie Pomorską PR.

Międzynarodowy Dzień Dziecka
przełogiem osiągnięć
w dziele opieki nad dziećmi

WARSZAWA (PAP) W ramach uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych — 30 narodów zobowiązało się do obrony praw dziecka jego praw do nauki, do pełnego rozwoju i do zabezpieczenia młodego pokolenia przed grozą nowej wojny. Jest rzeczą narodu wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli ująć w swoje ręce obronę tych praw wszędzie, gdzie są podeptane. Społeczeństwo ma święty obowiązek opiekować się dziećmi, gdyż one budują świat jutra. Świat ten będzie odbiciem tego, co dało dzieciom społeczeństwo — mówi apel wydany przez Komitet Przygotowawczy Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Komitet Przygotowawczy, w którego skład wchodzi Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowa Federacja Związków Nauczycielskich oraz inne międzynarodowe federacje, postanowił obchodzić na całym świecie dzień 1 czerwca, jako Międzynarodowy Dzień Dziecka. Celem tego dnia jest skupienie całej postępowej ludzkości w obronę praw dziecka do życia, normalnego rozwoju fizycznego i psychicznego, do szczęścia i nauki.

W Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, gdzie sprawa dziecka jest należycie rozumiana i doceniana przez rząd i całe społeczeństwo, będzie ona przełogiem dotychczasowych osiągnięć, wzmocnieniem więzi solidarności międzynarodowej. W krajach kapitalistycznych, kolonialnych i zależnych — gdzie dziecko ludu jest przedmiotem wyzysku — będzie on dniem walki o prawa do życia i szczęścia. Wszędzie zaś będzie przede wszystkim

walką o pokój, który jest dziecku niezbędnie potrzebny.

U nas w kraju 1 czerwca będzie dniem mobilizacji całego społeczeństwa do walki o pokój, do współpracy z państwem w rozwiązywaniu zagadnień opieki nad dzieckiem.

W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka przewidziane są: pokazy filmowe kin objazdowych, okolicznościowe słuchowiska radiowe wystawy o dziecku i jego twórczości; ponadto liczne ekipy propagandowo-artystyczne wyjadą do gromad wiejskich, Sklepy MHD, Domy Towarowe i spółdzielnie zaopatrzyły się na Dzień Dziecka w odpowiednie artykuły: odzież, zabawki itp.

Szczególnie radosny i odświeżający będzie dzień 1 czerwca dla dzieci. W dniu tym Komitet Obchodu w miastach i wsiach przygotowują atrakcyjne zabawy, wycieczki, pochody, pokazy filmowe, występy teatrów dziecięcych i kukielkowych — dla wszystkich dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem dzieci wiejskich.

Sport

GWARDIA (B) — ZWIĄZKOWIEC (Inowr.) 4:0 (3:0)

BYDGOSZCZ (maj). W meczu o mistrz. kl. A miejscowa Gwardia pokonała niespodziewanie Związkowca-Cuiawę (Inowrocław) 4:0 (3:0). Mecz miał przebieg ciekawy, a jedenastka miejscowych zagrała ambitnie. Bramki zdobyli: w 4 i 40 min. gry Klimowicz, w 44 min. Muszyński i w 2 min. po przerwie Muszyński. Sędziował dobrze Robaczewski (Grudz.) Widzów — 1000.

WIELOBÓJ LEKKOATLETYCZNY O MISTRZOSTWO POLSKI

BYDGOSZCZ (maj). W eliminacyjnym wieloboju o mistrzostwo Polski pomorscy lekkoatleci uzyskali szereg dobrych wyników. Między innymi Dunecki (Kolejarz — Tor.) w rzucie dyskiem poprawił rekord Pomorza uzyskując wynik 42,15 m. Również Lewicki (Kol. — Tor.) w biegu na 3000 m uzyskał 9:15,9 min., a Nogajówna (Gwardia — Bydgoszcz) w pchnięciu kulą uzyskała 8,65 m. Organizacja zawodów sprawna. Zainteresowanie duże.

TURNIEJ KOSZYKÓWKI JUNIORÓW O MISTRZ. POMORZA

BYDGOSZCZ (maj). W turnieju koszykówki juniorów o mistrz. Pomorza padły następujące wyniki: Spójnia (B) — Kolejarz (Tor.) 23:11 (12:9); Kolejarz (B) — Spójnia (Gr.) 2:0 w.o.; Spójnia (B) — Kolejarz (B) 35:13 (26:2). Zawody były przeprowadzone systemem pucharowym i stały na przeciętnym poziomie. Mistrzostwo Pomorza zdobyła drużyna ZKS „Spójnia” (Bydgoszcz). Organizacja dobra.

POLSKA — IZRAEL 5:0

Mecz tenisowy o puchar Davisa zakończył się zwycięstwem Polaków. W ostatnim dniu Skonecki pokonał Buntmanna, a Piątek Weissa.

Dzięki temu zwycięstwu Polska wchodzi do ćwierćfinału, gdzie walczyć będzie z Irlandią.

CZECHOSŁOWACJA — POLSKA 5:0

Spotkanie w tenisie stołowym zakończyło się zwycięstwem reprezentacji CSR w stosunku 5:0.

I LIGA

Cracovia — Ruch 1:2 (0:2)
Garbarnia — Polonia 3:2 (1:2)
Legia — Górnik (Sz.) 8:3 (5:3)
Warta — Gwardia 0:2 (0:0)
AKS — ŁKS 0:1 (0:0)
Górnik (Radlin) — Kolejarz (Pz.) 3:1 (1:0)

II LIGA

Związkowiec (Prz.) — Włókniarz (Cz.) 4:4 (0:2).
Stal (Kat.) — Tarnovia 1:0
Kolejarz (Bdg.) — Gwardia (Szcz.) 1:3 (0:1).
Widzew — Lechia 1:2 (0:1).
Kolejarz (Toruń) — Polonia (Święt.) 1:1 (1:0).
Kolejarz (Ostrów) — Radomiak 1:0 (0:0)



Księża lubelscy w szeregach obrońców pokoju

LUBLIN (PAP). W sali WRN w Lublinie odbyła się narada księży zrzeszonych w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Po referacie w sprawie udziału księży w walce o pokój i ożywionej dyskusji, w której zabierali głos liczni uczestnicy narady, księża jednogłośnie uchwalili rezolucję następującej treści:

Trygve Lie w Paryżu

PARYŻ (PR). Generalny sekretarz Organizacji Narodów Zjednoczonych Trygve Lie, który w drodze z Moskwy zatrzymał się w Paryżu, w dniu wczorajszym odbył 2-godzinną konferencję z ministrem spraw zagranicznych Francji Schumanem, a następnie przyjęty został przez prezydenta Auriola. Po konferencji Trygve Lie oświadczył, iż omawiany był udział wszystkich wielkich mocarstw w specjalnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

„My, księża woj. lubelskiego, zbrani na konferencji księży — członków Z. B. o W. i D. przyłączamy się do ogólnosiatek frontu walki o trwałą pokój.

Zdajemy sobie sprawę, iż idea pokoju zainicjowana została przez ludzi dobrej woli. Apel sztokholmski skierowany jest do wszystkich uczciwych ludzi świata, którym leży na sercu losy wdów i sierot, pozostałych po ostatniej wojnie światowej, którym cenny jest każdy wysiłek człowieka, skierowany ku uszczęśliwieniu człowieka.

W walce o trwałą pokój dołączyliśmy wszystkich staraj, by należycie naświetlić podstępą i podłą robotę podżegaczy wojennych, gotowych dla zwięźszenia własnych kapitałów utopić w morzu krwi i łez całą ludzkość.

Z urzędu swego kapłańskiego, jako głosiciele nauki pokoju, zaimponujemy stanowisko w uświadamianiu szerokiej mas pracujących o wielkim znaczeniu i doniosłości utrwalenia światowego pokoju”.

Robotnicy brytyjscy domagają się zakazu broni atomowej

LONDYN (PAP). Na dorocznej konferencji związku zawodowego robotników przemysłu elektrotechnicznego, 325 głosami przeciwko 30 uchwalono rezolucję, wzywającą rząd angielski do poparcia żądania w sprawie zakazu broni atomowej, zniszczenia istniejących zapasów bomb atomowych i rozciągnięcia kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej.

Rezolucja podkreśla, iż tego rodzaju krok konieczny jest dla utrwalenia pokoju na świecie.

Delegat Mateland (Londyn), który poparł rezolucję oświadczył, że propozycja radziecka w sprawie zniszczenia istniejących zapasów bomb atomowych oraz wprowadzenia systemu inspekcji i kontroli jest jedynym sposobem rozwiązania tego zagadnienia.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

Dzisiaj Trygve Lie odleci do Londynu, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Attlee i ministrem Bevinem.

Sprawy wojskowo-strategiczne omawiali sygnatariusze paktu atlantyckiego

LONDYN (PAP). W Londynie zakończyła się narada ministrów spraw zagranicznych 12-tu krajów, które podpisały agresywny pakt atlantycki.

Ministrowie ogłosili dwa komunikaty, z których wynika, że głównym przedmiotem obrad były sprawy wojskowo-strategiczne.

Obłudnie deklarując swe „przywiązanie” do zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz stwierdzając, iż pakt atlantycki rzekomo „przyczynia

się do zapewnienia pokoju powszechnego, uczestnicy narady w istocie rzeczy interesowali się jedynie zagadnieniem „skutecznego wykorzystania sił zbrojnych i zasobów materialnych, znajdujących się w rozporządzeniu krajów paktu atlantyckiego”. W tym celu każdego uczestnika agresywnego bloku zobowiązano „do wniesienia pełnego wkładu” w dzieło mobilizacji środków, niezbędnych do przygotowań wojennych.

Strajk powszechny w stolicy Boliwii

NOWY JORK (PR). Według informacji agencji United Press w stolicy Boliwii od 2 dni panuje strajk powszechny. W czasie strajku, podczas których policja usiłowała usunąć strajkujących robotników z okupowanych przez nich fabryk, 50 osób zginęło, 100 osób natomiast jest rannych. Cały handel i transport w mieście zamarł.

Ponad milion strajkujących

PEKIN (PAP). Jak wynika z danych opublikowanych przez japońskie ministerstwo pracy, w marcu br. zanotowano w Japonii 2.563 strajki, w których brało udział łącznie blisko 1.200 tys. osób.

TABELA WYGRANYCH 60 LOTERII

3 dzień ciągnięcia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł	702	12154	294	558	844	178812	588
padła na Nr 40827 w Bydgoszczy	688	958	18108	644	998	191118	486
Wygrana 500.000 zł padła na Nr 98088	657	20027	266	426	618	945	21104
Wygrana 200.000 zł padła na Nr 54529	22678	23810	558	24042	246	420	454
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 1651 24394 41460 48160 49918 51328 51571 54117 104794	484	659	806	920	46071	595	815
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 7242 9221 11670 14986 28794 33069 46300 53250 65092 73895 80206 88811 89166 108789 117480	949	36223	621	641	758	37285	311
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 87 3439 3984 15484 25080 25356 25864 29901 36317 36704 45583 57382 58476 64034 68298 68659 75024 75559 78839 81573 81848 81868 82321 97780 102834 105222 119975	28100	817	998	29156	988	944	30066
Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr: 7995 8284 8634 9657 16458 17447 18611 19635 19698 20265 20601 21266 21331 22141 26585 28821 30654 30912 32754 34797 36282 39009 39261 40005 44944 45328 45637 46731 46779 49817 52769 53623 55398 56791 58041 60731 61715 63584 67618 69234 69394 71084 78092 76474 76752 77981 80192 80466 80938 81016 81926 82103 83684 83795 94382 84790 85274 86482 86809 87351 87871 88446 88629 91194 91224 91854 95267 96030 96092 101059 102532 103969 106635 106773 111109 111129 112360 112475 112697 112874 113324 113530 114183 114398 115864 116373 116728 116908 118836 118932 119832	599	798	900	964	75120	155	514
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr Nr: 29 76 448 690 1014 879 899 918 2028 302 790 926 3265 305 707 841 921 4164 200 489 5769 885 928 6021 129 146 524 525 538 655 7308 448 8055 484 550 697 881 9426 490 558 638 658 890 10070 10607 820 860 977 118890 12206 2 35 506 863 13093 125 857 686 956 14381 784 793 15330 670	599	798	900	964	75120	155	514

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro.

— Tartaku? — dopowiedział Łęski z odcieniem zainteresowania w głosie.

— Słusznie. Jak tam obecnie wygląda sytuacja?

Twarz doktora przybrała znowu zgorzkniały wyraz. — Bez zmian. A jeśli są jakieś zmiany, to tylko na gorsze. Janusz wkrótce przestanie pracować, na jego miejsce przyjdzie ten Socha. Udało nam się wprowadzić ostatnio, bo jeden z moich został wybrany przewodniczącym rady zakładowej, ale Bóg wie, na jak długo. I właściwie, w niczym nie zmienia to sytuacji. Po prostu czuję, jak mi się ten tartak wymyka z rąk. Przecięka przez palce! Zupełnie, jakby dłonią chciał zaczerpnąć wody...

Herbert roześmiał się głośno, ale w śmiechu tym była jakaś groza i Łęski momentalnie umilkł.

Na chwilę zapadło milczenie. Macił je tylko dobiegający zza okna odgłos tramwajowych dzwonków. Gdzieś daleko saperzy wysadzali ruiny, bo co kilka minut szymbami wstrząsał podmuch odległych eksplozji.

Herbert zapalił papierosa.

— Taak... — przeciągnął, unikając wzroku Łęskiego. — Wyszadzają ruiny, przewalają wszystko i w żaden sposób nie można się temu przeciwstawić. Głupie czasy... — wzrokiem śledził kółka szarego dymu. — Tak, jak ten dym. Jest, o! dmuchniez i już nie ma! Złodziej, psakrew!

Z pasją stracił popiół na podłogę, co mu się chyba zdarzyło po raz pierwszy w życiu. Był silnie zdenerwowany.

— A jeśli chodzi o tartak — powiedział nagle — to dobrze się stało, żeś przyjechał bo dawno już powziąłem decyzję i chciałem ci ją zakomunikować!

Gestem dłoni przywołał Łęskiego, wskazał mu fotel, a gdy tamten siadł — zaczął mówić. Powoli, głosem ścisłym i opanowanym rysował przed Łęskim swój mściwy plan. W miarę, jak mówił, zmęczona i jakby schorowana twarz doktora szarzała coraz bardziej. Jego wzrok — napięty i czujny — zawisł dosłownie na wargach hrabiego. Widać było, że stara się nie uronić ani jednego słowa, ani jednego dźwięku.

— Tak! — skończył mocno Herbert. — Sprawa dojrzała już do tego stopnia, że nie można jej dalej przeciągać. A sądzę, że i ty to już rozumiesz!

Łęski milczał. Siedział bez ruchu. Przymknął oczy i zdało mu się, że widzi: tartak, rozdygotany pracą tartak pod Wierzbnikiem. Właściwie jego tartak. Jego, w niemniejszym stopniu niż Herberta. Tyle się weń włożyło, tyle się po nim obiecywało. I teraz — chmura szarego dymu, ogniste języki płomieni liżą deski, okracają się wokół stosów tarcicy, biją w niebo. Tartak płonie. Padają w gruzy lata wysiłku, łamią się nadzieje. Tartak płonie...

— To jest bardzo ryzykowna decyzja — powiedział cicho — i być może, że przedwczesna...

Na pociągłej twarzy Herberta znowu załśnił wyraz ironii.

— Człowieku! Najwyższa pora, byś zaczął myśleć realnymi kategoriami! Czy ty choć przez ułamek sekundy sądzisz, że oni zwrócą ci ten tartak, że zwrócą dobrowolnie?

— Dobrowolnie na pewno nie, ale...

— Ciągłe jesteś dorosłym dzieckiem! Ani w tym roku, ani w przyszłym nie nastąpią żadne zmiany! Jedynie zdecydowany męski krok może nam umożliwić odzyskanie znacznej części naszych wkładów. Przed podróżą rozmawiałem na ten temat z jednym z dyrek-

torów Towarzystwa Ubezpieczeniowego w Londynie. Bardzo rozsądny Anglik. Studiował w Cambridge, a kiedy zreferowałem mu tę całą historię, zdziwił się bardzo, iż jeszcze tego nie wykorzystaliśmy. Jeszcze jest czas... — zniżył głos. — I w pełni przyznaję mu rację. Jeśli się ma takie warunki, jakie ty masz...

Nie dokończył. Skrzyżowały się ich spojrzenia i Łęski pierwszy opuścił wzrok.

Był po prostu przytłoczony poleceniem, jakie usłyszał. Nie dotarło jeszcze całkowicie do jego świadomości. Siedział w fotelu, obserwował ukradkiem okno, na które opadała już szarość bardzo wolno idącego zmierni — a przed wzrokiem widział dymy spowijające wielką halę tartaczna, smugi migotliwych skier, czerwony odbłask pożaru...

A Herbert znow zaczął mówić. Mówił wolno, przekonywująco, głosem, który paraliżował w zarodku każdą próbę protestu. Kiedy skończył, wstał, podszedł do Łęskiego, położył mu rękę na ramieniu i długo, przeciągle spojrział w oczy.

Łęski ciągle patrzył przed siebie.

— Dobrze... — zgodził się wreszcie — pomyśl nad tym...

Gdyby jednak wiedział, że każde słowo Herberta było kłamstwem — potrafił by chyba zdobyć się na odpowiedź odmowną.

Mineło jeszcze pół godziny i opuścił hotel. Był maj, ulicami zniszczonej Warszawy płynął gwarny tłum ludzki. Bielały deski rusztowań, powietrze przesiąknięte ceglany pyłem. Dr Łęski szedł wolno przed siebie, niski, przygarbiony, w starym, gabardinowym płaszczu, z dużą, skórzaną teką. Szedł, nie widząc ludzi, którzy go mijali nie widząc szarzejącego nieba, odbudowywanych się kamienie, wypalonych murów. Przed wzrokiem miał tylko tartak w Wierzbniku i sucha, pociągła twarz hr. Herberta.

— To jest przecież niemożliwe... — szeptał sam do siebie. — To jest zupełnie niemożliwe...

Kalendarzyk

Poniedziałek, 22 maja 1950 r.
HELENY

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissima Stalina 2
(Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Jarosław Dąbrowski bojownik wolności

W poniedziałek, 22 bm. o godz. 10.55—11.15 w programie ogólnopolskim Rozgłośnia Pomorska P. R. nadsłuchowisko pt.: „Jarosław Dąbrowski bojownik wolności” w opracowaniu Tadeusza Bąblewskiego. Wykonawcami będą artyści Państw. Teatru Ziemi Pomorskiej. Reżyseruje Zenon Jaruga.

Jest to słuchowisko dla III, IV, V klas szkół podstawowych.

Oddłużenie wsi

Pod przewodnictwem zast. starosty świeckiego Jawickiego odbyło się w starostwie posiedzenie komisji oddłużenia wsi. Wekzówce i bliższych wyjątków udzielał zast. przew. Woj. Rady Narod. z Bydgoszczy. Celem przeprowadzenia konferencji w poszczególnych gminach, w najbliższych dniach wyjadą specjaliści delegacji w teren. Do akcji oddłużenia wsi władze państw. przywiązują wielkie znaczenie.

Mieszkańcy Świecia i powiatu

w akcji pokojowej

I w Świeciu akcja zbierania podpisów pod apel sztokholmski przybrała charakter masowy. Powołane komitety obrońców pokoju po przeprowadzonych konferencjach zabrały się energicznie do akcji zbierania podpisów. Na terenie miasta i powiatu powstało ponad 500 komitetów w tym komitety gminne, gromadzkie, komitety przy PGR, szkolne i przy zakładach pracy. W mieście i na wsi ludność odnosi się do przeprowadzanej akcji pokojowej z entuzjazmem, zdając sobie dobrze sprawę z potężnej broni, jaką jest wielka akcja pokojowa przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym.

Automatyczna centrala telefoniczna w Świeciu n/Wisłą

(a). Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telekomunikacji zawiadamia, że w dniu 21 bm. o godz. 0.00 zostanie uruchomiona w Świeciu n. Wisłą automatyczna centrala telefoniczna.

Z chwilą uruchomienia centrali telefonicznej automatycznej wszystkie telefony przyłączone do centrali Świecie nad Wisłą zostaną przełączone na nowe numery podane w drugiej kolumnie w nowym spisie telefonów na r. 1950.

Sposób postępowania się aparatami telefonicznymi automatycznymi jest podany w części wstępnej „Spisu Telefonów”. Ażeby uniknąć fałszywych połączeń i nie zajmować niepotrzebnie organów centrali należy bezwzględnie przestrzegać zawartych w spisie telefonów wskazówek.

KONFERENCJA aktywu sportowego propagandowego

W WKKF odbyła się konferencja pracująca z udziałem przedstawicieli miejscowych pism, Rady KF i Sportu ORZZ, Woj. Rady Sportu Włocławskiego, ZS Gwardia, ZS Legia, DOW II i WKKF. Obradom przewodniczył przewodniczący WKKF Dąbrowski. Referat na temat „Rola i zadania prasy sportowej” wygłosił red. H. Jankowski.

Po żywej i nacechowanej troską o dobro sportu dyskusji, aktywność propagandowo-sportową powołał następująca uchwała: „W oparciu o silne podstawy marksizmu-leninizmu, w trosce o wychowanie zdrowych, leśnych kadr i szeroki ruch sportowy oraz właściwą popularyzację kultury fizycznej i sportu woj. pomorskiego postanawiamy: 1) położyć akcent na ideologiczne wychowanie sportowców i

Wiceminister Chajn gościem V Okręgowego Zjazdu TPPR

Wybór nowego zarządu

W dniu wczorajszym odbył się w sali Teatru Ziemi Pomorskiej V Okręgowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Zjazd zebrał przewodniczący woj. Kubecki, powołując na przewodniczącego Zjazdu p. Rakoczego, który powitał przybyłych przedstawicieli partii politycznych, WP., władz i organizacji społecznych, którzy skolei złożyli Zjazdowi życzenia pomyślnych obrad. Stronictwo Pracy reprezentował sekr. KW p. Chmielewski.

W trakcie obrad przyszedł na salę wiceprzewodn. Zarządu Głównego TPPR, wicemin. Chajn, który wygłosił referat polityczny. Na salę obrad przybyła również sztafeta młodzieży ZHP, oraz delegacja Kół TPPR przy Fabryce Lin i Drutów we Włocławku.

W dalszym ciągu obrad odczytano zostało sprawozdanie organizacyjne,

oraz komisji rewizyjnej. Po dyskusji nad sprawozdaniami wybrano nowy Zarząd Okręgowy Pom. TPPR w osobach: J. Bielecka, W. Czapczyk, H. Kiełbasinski, K. Kieszowska, A. Klefczarkowa, J. Kwiatkowska, J. Kijek, S. Leczykiewicz, E. Mańkow-

Wielka narada na UMK

TORUŃ (kz) W dniu 15 maja rb. w Auli Collegium Maximum UMK (Dwór Artusa) odbyła się Narada Wytwórcza Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UMK, Narada odbyła się w obecności dziekana prof. dr Zacharowicza, delegata Ministerstwa Oświaty, prof.esorów i studentów. W trakcie narady poruszono wiele ważnych problemów i omówiono je całkowicie. Spra-

ski, R. Miszewski, H. Mollenda, C. Murawski, A. Popow, J. Rakoczy, Z. Wrochno.

Do komisji rewizyjnej weszli: T. Esmann, W. Kazański, K. Wroczyński — zastępcy: Zb. Anielecki, M. Dopieralówna.

wą dużej wagi jest umożliwienie ukończenia studiów słuchaczom starszych lat przez otwarcie pracowni, zwiększenie etatów asystenckich i ułatwienie nabycia większej ilości potrzebnych podręczników.

Stwierdzono potrzebę posiadania księgarni o charakterze stałym, w której możliwym będzie sprawne nabywanie podręczników i pomocy szkolnych. Jest to bardzo ważny problem, podkreślony w wypowiedziach dyskusyjnych.

Stwierdzić trzeba, że narada spełniła swój cel jako jedyna forma szerokiego porozumienia w obecności władz Wydziału. Nie przemienie również bez echa apel do studentów, żeby nie opuszczali onych wykładów i przejęli się szczerą dyscypliną nauki w wyższej uczelni.

Pomyślny rozwój Ś. S. S.

Ostatnio odbyło się Walne Zgromadzenie członków Świeckiej Spółdzielni Spożywców. Ze sprawozdania wynika, że Spółdzielnia osiągnęła w roku sprawozdawczym poważne obroty. Św. Sp-nia Sp. jest na terenie miasta najpoważniejszą Spółdzielnią, liczącą ponad 1300 członków i posiadającą ponad 30 sklepów, w tym sklepy spożywcze, masarnie, piekarnie, sklepy bławatne i jeden sklep hurtowej sprzedaży napojów alkoholowych. Sp-nia ma świetne warunki do dalszego pomyślnego rozwoju. Kierownikiem Sp-ni jest znany obywatel świecki Walenty Stanek.

Matura w Świeciu

Dnia 22 bm. odbędzie się w Gimnazjum w Świeciu matura, którą składać będzie 36 uczniów ostatniej klasy licealnej. Jest to najwyższa liczba maturzystów jaką tu gimnazjum od szeregu lat notuje.

Wszyscy bez wyjątku w naszych miejscach zamieszkania złożymy swe podpisy pod Apellem Pokoju, domagając się stanowczego zakazu broni atomowej jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady ludzi, będącej naszym ustanowieniem ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego postanowienia i uważającym za zbrodniarza wojennego rząd, któryby pierwszy zastosował broń atomową przeciwko jakimkolwiek krajowi.

Bydgoszcz manifestuje wolę pokoju

W związku z kończącą się na terenie miasta akcją zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, Miejski Komitet Obrońców Pokoju organizuje w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 16.30 na Placu Bohaterów Stalingradu

Wielki Wiec

Tak jak entuzjastycznym ustosunkowaniem się do apelu sztokholmskiego kobiety, mężczyźni, robotnicy, pracownicy umysłowi, kupcy, rzemieślnicy oraz młodzież dali wyraz pragnienia pokoju, udziałem w poniedziałkowym wiecu raz jeszcze zamyślną wolę zdecydowanej walki z angloamerykańskimi imperialistami, podżegającymi do nowej wojny.

Miejski KOP wzywa wszystkie terenowe KOP do zakończenia akcji zbioru podpisów do niedzieli i gromadnego udziału w wiecu.

Sądownictwo w walce o pokój

W gronie sędziów bydgoskich — staraniem utworzonego Komitetu Pokojowego — odbyło się onegdaj masowe zebranie pracowników sądowych i prokuratorów, któremu przewodniczył wiceprokurator Sądu Apelacyjnego Masojada. W zagajeniu podniósł prok. Masojada te momenty najistotniejsze, jakie akcja pokojowa za sobą niesie.

Następnie wiceprokurator Sądu Apelacyjnego Lekczyński wygłosił bardzo treściwy referat na temat „Apelu Sztokholmskiego” — po czym zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„My niżej podpisani pracownicy Sądów i Prokuratur w Bydgoszczy, dołączając się do obejmującej się niemyślnym rozmachem całą kulę ziemską akcji składania podpisów pod apelem sztokholmskim — stwierdzamy, iż w pierwszych szeregach tej akcji, zmierzającej do utrwalenia po-

koju, nikogo z nas nie brakuje. Wszyscy bez wyjątku w naszych miejscach zamieszkania złożymy swe podpisy pod Apellem Pokoju, domagając się stanowczego zakazu broni atomowej jako oręża napaści wojennej i masowej zagłady ludzi, będącej naszym ustanowieniem ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego postanowienia i uważającym za zbrodniarza wojennego rząd, któryby pierwszy zastosował broń atomową przeciwko jakimkolwiek krajowi.

Do bywalców teatrów pomorskich

Chcąc uprzystępnić korzystanie z przedsięwzięcia biletów szerokiemu ogółowi mas pracujących Bydgoszczy i Torunia, dyrekcja Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej wprowadziła z dniem 18 maja br. nowe godziny urzędowania kas teatralnych, a mianowicie codziennie za wyjątkiem poniedziałków od godz. 10.30—14 i od 16—19.30. Przy okazji warto nadmienić, iż bilety ulgowe na wszystkie przedstawienia sprzedają wyłącznie kasy teatralne za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych.

SPORT

KOLEJARZ (Opole) — ZWIĄZKOWIEC (Bydgoszcz) 12:6

BYDGOSZCZ (TJ). W meczu o mistrzostwo Ligi szczyptorniaka Kolejarz (Opole) pokonał Związkowca (Bydgoszcz) 12:6 (6:3). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Kulik 4, Kurpiarz 3, Pafon 3, Helfeuer 2. Dla pokonanych: Knops 5, Kaszubowski 1, Sędziował Pogoński z Łodzi.

LEGIA (B) — SPOJNIA (B) 2:1 (1:1)

BYDGOSZCZ (Maj). Miejscowe drużyny Legii i Spójni rozegrały spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy „A”. Zwycięstwo po wyrównanej grze odniosła Legia w stosunku 2:1 (1:1). Gra stała na przeciętnym poziomie. Bramki dla zwycięzców strzelił: Suskiewicz i Sachowicz, z karnego, dla pokonanych Leliwa. Sędziował dobrze Matuszewski (Bydg.).

W przedmeczach drużyna Związkowca (Bydg.) rozegrała spotkanie o mistrzostwo kl. C z Unią (Nowe). Wygrała Unia w stosunku 2:1 (0:1).

BIEGI NARODOWE NA SZCZEBŁU POWIATOWYM

BYDGOSZCZ (maj). Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym zgromadziły na starcie 49 zawodników, w tym 24 kobiety.

W konkurencji kobiet na dystansie 500 m, w wieku 15—16 lat zwyciężyła Bibelówna (Brzoza) w czasie 1:38,4 min., w wieku 17—18 lat Olszewska (Dobrcz) 1:39,0 min., w wieku 19—26 lat — Welkówna (Wielno) 1:52,4 min.

W konkurencji mężczyzn na dystansie 1000 m, w wieku 15—16 lat zwyciężył Kwaśnicki (LZS Smukała) 3:06,0 min., w wieku 17—18 lat — Malaczewski (LZS Bytkowice) 3:06,1 min., w wieku 19—29 lat — Drodzowski (Solec Kuj.) 2:54,0 min. Zawodnicy pokazali dobre przygotowanie i ambicję, Biegi Narodowe są kopaliną talentów i niewątpliwie dadzą nam nowych biegaczy.

Po zawodach zwycięzcy podpisali apel pokoju.

SPORT SZKOLNY

BYDGOSZCZ (maj). Uczniowie IV Państw. Szkoły Og. rozegrali towarzyskie spotkanie w siatkówkę i koszykówkę z uczniami V Państw. Szk. Og. Podwójne

zwycięstwo odniosła IV. Państw. Szk. Og., wygrywając w siatkówkę 2:1 (15:8, 9:15, 15:11) a w koszykówkę 24:18 (12:5).

Najlepszym na boisku u pokonanych był Mańkowski, a u zwycięzców Urbański. Sędziował Vogt i Gniewkowski.

Zawodom z wielkim zainteresowaniem przyglądała się młodzież szkolna.

W ramach łączności miasta z wsią „Kolo sportowe” Kolejarza-Brdy przy warsztacie uczni PKP gościło w Nowej Wsi Wielkiej, gdzie rozgrywało towarzyskie spotkania w piłkę nożną i siatkówkę.

W piłkę nożną zwycięstwo odnieśli bydgoszczanie 3:1 (2:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Geppert — 2 i Ciaputa — 1 dla pokonanych samobójca.

Dla siatkowców zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 2:0 (15:3, 15:4).

Zainteresowanie miejscowej publiczności było bardzo duże, świadczą o tym 1000 zgromadzonych widzów.

Sędziował Pakulski z Bydgoszczy bardzo słabo.

ZKS „Kolejarz-Brda”. Treningi sekcji szachowej odbywają się regularnie w środy i soboty od godziny 18—22 w stołówce kolejowej przy ulicy Zyg. Augusta i p. Przyjęcie nowych członków na miejscu.

Dziś o godz. 17,30 gra krakowska „Gwardia”

W dniu dzisiejszym tj. 22 bm. o godz. 17.30 na stadionie miejskim odbędzie się atrakcyjny mecz piłkarski między czolowym zespołem I Ligi i mistrzem piłkarskim Polski na rok 1949 — GWARDIA — (Kraków) a liderem pomorskiej kl. A — GWARDIA (Bydgoszcz). Goście wystąpią do tego spotkania w swym pełnym składzie z reprezentantami Polski Jurowiczem, Gedkiem, Gracem i Kohutem na czele. Bydgoska Gwardia zostanie wzmocniona w linii napadu.

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej. W poniedziałek teatr nieczynny.

KINA — Pomorzanie: Program składający kolorowe filmy rysunk i kukielki. Polonia: Hrabia Monte Christo (II seria). Wolność: Ulica złoczystów. Orzeł: Czardziejski kryształ. Gryf: Świat się śmieje. Bałtyk: Bogaty plon. Bagatela: Spiewak niezany.

Seanse: Pomorzanie, Gryf, Wolność i Polonia: 16.00, 18.15 i 20.30. Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.00. Bagatela: 20.15.

WYSTAWY — Pomorski Dom Sztuki Prace Zw. Artystów-Plastyków Okr. Warszawskiego.

DZYSZY APTEK: Społeczna nr 39, Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46).

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 02. Biuro napraw 04. — Przejm. teleg. 05. Zegarynka 06. „Orbis” 22-27. Inf. kolej-11-87.

Program radiowy na bydgoskiej fall
Wtorek, 23 maja 1950 r.

5-10 Program II. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. 8.10 Muzyka. 8.15 Program II. 14.15 Muzyka operetkowa 3 płyt. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 14.55 Program II. 17.45 Program II. 22.15 Felieton „Z książki po Pomorzu” — napisał W. Dunarowski. 22.25 Ulubione melodie. 23.00 Program II. 24.00 Zakończenia audycji.

Festiwal filmów czechosłowackich

FESTIWAL FILMÓW
CZECHOSŁOWACKICH

W Bydgoszczy rozpoczął się festiwal filmów produkcji czechosłowackiej. Program festiwalu w dniach najbliższych przedstawia się następująco:

Poniedziałek 22. 5. — Program składający kolorowe filmy rysunkowe i kukielkowe: „Pan Prokoc filmuje”, „Anielski strój”, „Koiysanka”, „Telegram”, „Pan Prokoc wynalazca”, „Lemora” i „Pieśń Prerii”.

Początek seansów w Pomorzanie — o godz. 16, 18,15 i 20.30. — W niedziela i święta o godz. 18.45, 16, 18.15 i 20.30.

Pocztowcy walczą z absencją

Pracownicy Obwodowego Urzędu Pocztowego Bydgoszcz 1 zebrani na odprawach swych grup związkowych, po zapoznaniu się z ustawą Rady Min. z dnia 5 maja 1950 r. o Zabezpieczeniu Socjalistycznej Dyscypliny Pracy, ustawę tę przyjmując z pełnym zadoleniem i uznaniem i postanawiają przestrzegać przepisów niniejszej ustawy, ponieważ jest ona wyrazem woli sumiennej pracujących obywateli wzmacniających siły Ludowej Polski. Ustawa ta pozwoli na wykonanie przedwcześnie planu 6-letniego przez wykonanie którego podnieśliśmy dobrobyt nas wszystkich.

Otwarcie Domu Ludowego w Rychławie

W Rychławie pod Nowem powstał dzięki twórczej inicjatywie kilka osób Dom Ludowy, którego uroczyste otwarcie odbyło się w tych dniach. Przemówienie wygłosił wójt gminy ob. Gładkowska, kierownik szkoły ob. Klobukowski, instruktorka z tut. Inspektoratu Szk. ob. Leśnirowska. W części artystycznej występował zespół sceniczny Cukrowni w Świeciu oraz zespół chórowy z Trylu. Do zabawy przygrywała orkiestra z Gdańska.

O porządek i czystość w Świeciu

Na dziedzińcu ratuszowym w Świeciu odbyło się zebranie wszystkich właścicieli nieruchomości i administratorów domów. Zebranie zwołał przew. MRN Frąckiewicz, a przedmiotem było omówienie porządków i higieny w mieście. Po odczytaniu okólnika Min. Adm. Publ. i pisma towarzyszącego, przewodniczący apelował o przestrzeganie i zachowanie w mieście bezwzględnej higieny i czystości, zwłaszcza na zanieczyszczonych i zaśmieconych podwórkach.

W związku z tym komisja sanitarna rozpoczęła od 20 bm. przeprowadzanie kontroli we wszystkich domach i na wszystkich podwórkach. Niewątpliwie apel gospodarza miasta odniesie pełen sukces. W pracy nad uporządkowaniem miasta winni wziąć czynny udział także lokatorzy. Wysłunio pod adresem Zarządu Miasta słuszne dezerdytaty. Domagano się mianowicie umożliwienia nabycia przez właścicieli domów papy, smoły, cementu i innych materiałów budowlanych, potrzebnych koniecznie do uporządkowania niektórych dość silnie podniszczonych posesji.



Mata Felieton

Inwazja dorszy

Jak już kiedyś donosiłem swym Szanownym Czytelnikom. przez pewien czas znajdowałem się na ścieśle dorszowej diecie. Dorsz zapomniałem w naszej kuchni niepodzielnie. Była to perfidna gra mojej małżonki, która w ten sposób kolekcjonowała skórki z dorszy. Ze skórek tych bo-kiem — jak wiadomo — myrabiła się piękne oburwie. Otóż, kiedy już ten kochany dorsz poczynił wylądować mi gardłem i nosem — zbuntowałem się i uciekłem z domu. Po kilkugodzinnej tułaczce zarządowałem do restauracji. Zazwyczaj słynęła ta restauracja z nóg nieprzowitych i flaków. Przychodzę i spoglądam na kartę. Coś mnie tknęło. Ceny podrzucanie niskie. Proszę jednak kelnerkę i mówię:

— Pani mi da... tego... nogę nieprzowitą z chrzanem... a przed tym rosoł... No i piwko...

A kelnerka uśmiechnęła się i kiwnęła głową:
— Niestety! Tylko to, co w karcie! Przetarłem więc okulary, patrzyę i czuję, że żołądek pochodzi mi do gardła. Mój kochany dorsz! Zupka z dorsza, sznyceł z dorsza, zrazy z dorsza, flaczki z dorsza, budyn z dorsza!

— A czy... tego... nogi nieprzowite z dorsza nie ma? — spróbowałem jeszcze nieśmiało, lecz że kelnerka popatrzyła na mnie, nieczym na wariata, więc wstałem i tłumiając gorzkim tzi, opuściłem restaurację. Poszedłem do drugiej. Przychodzę i mówię:

— Grochóweckę pan pozwoił! I kotlecik! Wieprzomy kotlecik!

— Tylko z dorsza, psze pana! Rum-szyk z dorsza, klops z dorsza i pierzeń z dorsza!

Tak strasznie zacząłem płakać, że przyszedł kierownik sali, poglądził mnie po głowie i rzekł:

— No, spokojnie, spokojnie! Niech pan nie płacze! To tylko jeden dzień w tygodniu.

Kalkonię załamany wróciłem do domu. Żołądek przyszeł mi do krzyża, a krok mój był chwiejny i nie-ponny.

— Coś bym zjadł, — rzekłem ugodowo do żony — zupki jakiej, albo wótróbkę z cebulką. Ostatecznie kilka jajeczek. Tak z tużin...

— Oroszem. Jest dorsz po greoku. I dorsz na szaro. I filety z dorsza.

— O rany! — westchnąłem. — Więcej nic?
— Oroszem. Konfitury z dorsza...
Wówczas napiłem się wody z kranu, zjadłem 3 surowe kartofle, zagryzłem bardzo smaczą stearynową świecą i poszedłem spać. Śniła mi się inwazja dorszy. Płynęły ogromną armadą, wielkie i małe, ugarniowane koperkiem i jarmużem, w gala-



recie i w majonezie, smażone i gotowane, w szarym sosie i w popielatym sosie, wędzone, marynowane i peklowane. Cała armia dorszy! Płynęła, a chociaż ryby rzekomo nie mają głosu, śmiały się na całe gardło:

— Hi, hi, hi! Ha, ha, ha! Hu, hu, hu!

Przed nimi zaś uciekały w popłochu różne dobre rzeczy, jak nogi wieprzowe, schaby, befsztyki, pieczenie, zrazy, flaczki, boczek, kiełbasy, szynki... Zalew dorszy! Inwazja dorszy!

Obudziłem się cały spocopy i błądy. Zjadłem jedną marchewkę i slaniając się na nogach pomazzerowałem do redakcji. A w redakcji poruszenie.

— Co ci się stało?
Mówię: tak i tak. Dorsz i dorsz. Zrazy z dorsza, budyn z dorsza. Nosem, gardłem i uszami. Nie wytrzymam. Mówiłem przez pół godziny. Wreszcie Kazio wstał, wyszedł i po chwili wrócił, niosąc pod pachą niewielką książeczkę.

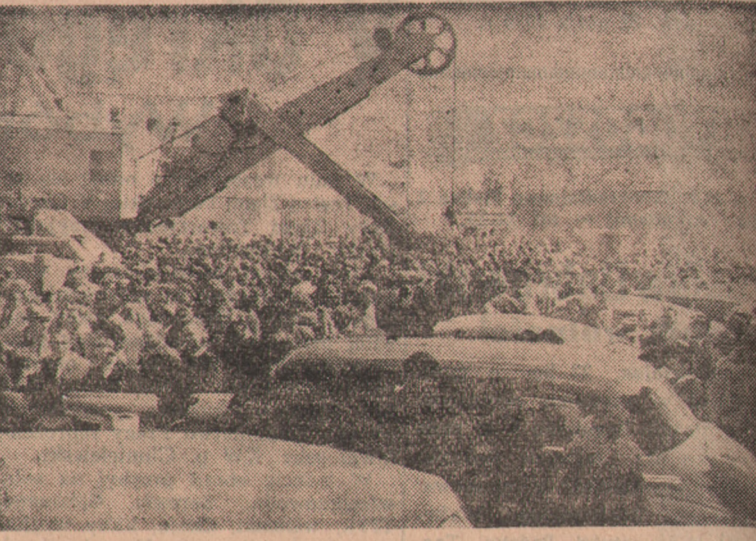
— Masz, przeczytaj sobie! — powiedział. Gdy spojrzałem na tytuł i zobaczyłem, że znowu o dorszach, chciałem dać drapaka z pokoju, ale

zamknęło mnie w nim na klucz tak, że chcąc nie chcąc, musiałem ów utwór przeczytać. I o to okazało? Otóż okazało się, że była to bardzo ciekawa książeczka! Dowiedziałem się z niej, że obecnie łomimy dziennie setki ton dorsza, 25-krotnie więcej, niż przed wojną, że nasz bałtycki dorsz, to bardzo smaczna rybka, zdrowa i pożywna, obfitująca w białko i fosfor, że w takiej np. Czechosłowacji traktowana jest, jako rarytas, że setki samochodów Centrali Rybnej krążą po całym kraju, dostarczając dorsza ludności wsi i miasteczek, że rybuchnię łę można przrządzać w stu odmianach, a budyn z dorsza wcale nie jest nierozsądnym pomysłem, lecz autentyczną, pożywną i smaczną potrawą. Kiedy przeczytałem do końca — poczułem przy-
płynęło apetytu.

— Puśćcie! — zanotałem.
Puścił. Wówczas poszedłem do wzmiarkowanej na wstępie restauracji i zjadłem tam sałatkę z dorsza, oraz flaczki z dorsza. Bardzo mi smakowało. Zdrowo i dla żołądka i dla kieszeni. Teraz już nie boję się inwazji dorszy. Wyjdę tym dorszom śmiało naprzeciw, uzbrojony w dwa potężne widelec i solidny apetyt.

Ale jeśli chodzi o kompot — to nie namówicie mnie. Wolę z rabarbaru. Bo, jak zapewne Państwu wiadomo — każda przesada jest niepotrzebna.

XXIII MTP zamknięte



W dniu wczorajszym zamknięte zostały XXIII. Międzynarodowe Targi Poznańskie, największa impreza gospodarcza Polski Ludowej. Międzynarodowe Targi Poznańskie, które w tym roku zwiędziła rekordowa liczba osób, stały się poprzez zobrazowanie rozwoju gospodarczego Polski Ludowej i krajowej demokracji ludowej mięką manifestacją na rzecz trwałego pokoju światowego. W ostatnią niedzielę Targów tłumy zwiędziających zapelnily tereny targowe, gromadząc się szczególnie licznie przed imponującymi eksponatami Związku Radzieckiego.

SPORT
Koszykarki radzieckie zdobywają mistrzostwo Europy Polki przegrywają z Czechosłowacją

BUDAPEST. W ostatnim swym spotkaniu, w rozgrywkach o mistrzostwo Europy, drużyna koszykarek polskich przegrała z Czechosłowacją 20:38 (6:14). Spotkanie to było najcięższym meczem Polek w rozgrywkach finałowych. Koszykarki polskie były w polu równorzędnym przeciwnikiem zawodniczek czechosłowackich, które jednak skuteczniej wykorzystwały sytuacje pod koszem. Przez pierwsze 10 minut gry żądna z drużyn nie zdobyła punktu. Pierwszego kosza zdobyła Rogowska, lecz zawodniczki CSR wkrótce wyrównują i obejmują prowadzenie. W drugiej połowie meczu, wskutek upadku, Dziesiąkiewicz została kontuzjowana i nie brała dalszego udziału w zawodach.

Najlepszą w drużynie polskiej była Gruszczynska — motor wszystkich akcji i zdobywczyni największej liczby punktów. W pierwszej połowie bardzo dobrze zagrała Rogowska. W zespołe polskim wyróżnić należy również Kamecką i Parszniak.

Kosze dla Polski zdobyły: Gruszczynska — 6, Węgrzyżnowicz — 4, Parszniak, Dziesiąkiewicz, Rogowska i Czopkówna — po 2, Wojewódzka i Kamecka — po 1. Tym samym Polska zajęła w mistrzostwach 6 miejsce.

W pozostałych spotkaniach grupy finałowej Węgry pokonały Czechosłowację 49:32 (29:9), a Związek Radziecki wygrał z Włochami 65:26 (34:4). Oba mecze odbyły się w piątek wieczorem.

W sobotę zakończyły się rozgrywki w ramach pucharu pocieszenia. W ostatnich spotkaniach Izrael wygrał z Holandią 39:21 (11:9), Belgia pokonała Szwajcarię 32:30 (15:16), a Rumunia odniosła zwycięstwo nad Austrią 42:18 (23:11). Ostatecznie więc w grupie tej zwyciężyła Rumunia.

Węgry-Polska 5:0 w tenisie stołowym

WARSZAWA. W sali Ogniska w Warszawie odbyło się międzynarodowe spotkanie w tenisie stołowym Węgry-Polska, które zakończyło się zwycięstwem Węgrów 5:0.

Ze strony Węgry wystąpił: wicemistrz świata — Soos, trzeci rakieta świata — Sido i mistrz Węgier — Kocian. Polacy grali w składzie: Patyńska, Otremba i Gaj.

Wyniki techniczne: Sido (Węgry) — Patyńska (Polska) 2:0 (21:13, 21:15), Soos (Węgry) — Otremba (Polska) 2:0 (21:14, 21:17), Kocian (Węgry) — Gaj (Polska) 2:0 (21:12, 21:10), Sido (Węgry) — Otremba (Polska) 2:0 (21:17, 21:14), Kocian (Węgry) — Patyńska (Polska) 2:0 (21:10, 21:18).

Węgrzy byli o klasę lepsi i ładnemu z Polaków nie udało się nawiązać równorzędnej walki. Z gości najbardziej podobał się Sido. Z Polaków stosunkowo najlepiej grał Patyński.

Pozostałe spotkania meczu Polska — Węgry potraktowane jako towarzyskie. Najlepiej wypadł w nich ambitny Słazak Otremba, który wygrał z rezerwowym Węgrem Sapesztem 3:1 (19:21, 21:11, 22:20).

zmijając w mistrzostwach I miejsce przed Belgią, Austrią, Szwajcarią, Izraelem i Holandią.

BUDAPEST. Rozgrywk II Kobięcych Mistrzostw Europy w Koszykówce zakończyły w sobotę wieczorem dwa spotkania grupy finałowej. W pierwszym z nich Francja niespodziewanie odniosła zwycięstwo nad Włochami 63:57 (30:22). Niezwykle emocjonujące było ostatnie spotkanie rozgrywek ZSRR — Węgry. Mecz ten przyciągnął widzów w napłeciu do ostatniego gwizdka. Poostatkowo prowadzili Węgiełki, które zapewniły sobie nieznaną przewagę punktową w pierwszej połowie gry. Po przerwie, przy stanie 28:25

dla Węgieł, zawodniczki radzieckie zdobywają pod rząd 3 kosze i obejmują prowadzenie, którego nie oddają do końca meczu. Spotkanie ZSRR — Węgry zakończyło się ostatecznie zwycięstwem reprezentantek Związku Radzieckiego 45:32 (32:24).

Zdobywając w rozgrywkach 10 pkt. i zajmując w finale I miejsce, drużyna radziecka została mistrzem Europy w koszykówce kobiecej na rok 1950; II miejsce w mistrzostwach zajęły Węgry — 9 pkt., przed Czechosłowacją — 8 pkt., Francją — 7 pkt., Włochami — 6 pkt. i Polską — 5 pkt. W mistrzostwach uczestniczyło 13 drużyn. Po zakończeniu rozgrywek odbyło się uroczyste rozdanie nagród.

Polski debel wygrywa Trzeci punkt w meczu z Izraelem

WARSZAWA. W drugim dniu meczu tenisowego o puchar Davisa Polska — Izrael odbyła się gra podwójna. Para polska Slociński — Platek pokonała parę Weiss — Finkelkraut 7:5, 6:3, 6:4, zdobywając tym samym trzeci punkt dla swych braw.

Z drużyny polskiej lepiej wypadł Platek, który był szybszy, grał bardziej ofen-

sywnie i miał więcej kłopotliwych piłek. Slociński nie jest jeszcze w formie; początkowo sije łatwe piłki, a dopiero w drugim secie ma kilka efektywnych zagrań.

Z deblistów Izraela lepszym był Finkelkraut, dysponujący mocnym serwisem. Weiss zaś jest lepszy od swego partnera przy słatce. Obaj reprezentanci Izraela przy serwowaniu często przechodzą linie. Niespodzianką było zwycięstwo juniorskiego radziska w grze pokazowej nad mistrzem Izraela — Weisssem 8:6, 6:3.

II runda gier o puchar Davisa

WARSZAWA. Irlandia zapewniła sobie zwycięstwo w II rundzie gier o puchar Davisa, prowadząc z Monako 3:0. Mecz odbył się w Dublinie. W grze pojedynczej Kemp wygrał z Pasquierem 6:3, 6:2, 6:2, a Murphy pokonał Noghessa 6:3, 2:6, 6:3 6:2. W grze podwójnej para irlandzka Murphy — Hachett odniosła zwycięstwo nad parą Noghess — Pasquier 6:8, 2:6, 6:3, 6:2. W III rundzie Irlandia grać będzie z Polską.

W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: w Paryżu Francja prowadzi ze Szwajcarią 3:0.
W Kopenhadze — Dania prowadzi z Egiptem 2:0. Grę podwójną przerwał w sobotę deszcz.

W Sztokholmie — Szwecja zdobyła 2 punkty w meczu z Norwegią.
Filipiny wygrały walkowerem z Peru i przeszły do III rundy.

W Zagrzebiu — mecz Belgia — Jugosławia przyniósł dotychczasowy wynik remisowy, 1:1.

Nemeth bliski „sześćdziesiątki“

BUDAPEST. Znany miatacz węgierski Imre Nemeth pobił o 31 cm należący do niego rekord światowy w rzucie miotłem. Na zawodach zorganizowanych przez klub robotniczy Vasas, Nemeth uzyskał odległość 59,68 m. Poprzedni rekord wynosił 59,57 m.

Sportowcy podpisują apel pokoju

KRAKÓW. Przed rozpoczęciem turnieju bokserskiego o indywidualne mistrzostwo okręgu krakowskiego juniorów, wszyscy uczestnicy zawodów podpisali apel światowego Komitetu Obronców Pokoju.

Delegaci Ludowych Zespołów Sportowych złożyli w czasie pierwszego plenarnego posiedzenia Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie zobowiązanie, że stworzą ze swych członków trójkę, które udada się do najbardziej odległych gmin i gromad, aby ogłosił ludności wiejskiej umożliwić podpisanie apelu sztokholmskiego.

HUMOR



— Spójrzno, co za rospaniale koseł.

OBWIESZCZENIA

Członkowie Użytkown. Woj. Spółdz. Gospod. Zw. Zaw. powinni zgasać się od dn. 30. 5. 1950 do dn. 3. 6. 1950 r. do odebrania udziałów i dywidendy w Spółdz. Pracy „Wulkanizator” Bydgoszcz, ul. Toruńska 8. Członkowie, którzy nie stawiają się w wyżej wskazanym terminie nie otrzymają należnych dywidend. Przedłożyć należy książeczkę członkowską oraz dowód osobisty uprawniający do odebrania należności. /4463

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Referenta do operacji bankowych, kwalifikowane maszynistki, kwalifikowanych magazynierów, kierowników I kategorii i samodzielnych monterów samochodowych przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 11 w Poznaniu, pl. Ratajskiego 9. Zgłoszenia w wydziale personalnym. /4450

1. Technika drogowego na stanowisko ref. spraw mostowych w grupie VIII—VI. 2. Technika kreślarza w grupie VIII—IX. 3. Technika lub doświadczony drogomistrz na stanowisko śl. drogomistrza w grupie VIII—VII. 4. 2-eh nadzorców dróg i mostów — w grupie X—VIII Wszyscy opłacani wg grup upos. prac. państwow. wraz z premią, zatrudni: Gdański Powiatowy Zarząd Drogowy w Pruszczu Gdańskim. /4462

RADIO

PROGRAM RADIOWY NA WTOREK, 28 MAJA

5.10 Początek audycji. — 5.15 Sygnał czasu. — 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. — 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. — 8.15 Wszelchnia radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 12.35 Program dnia. 13.25 Wszelchnia radiowa. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Z życia Węgier. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 O wyborze zawodu — audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Audycja dla światła dziecięcych. 15.50 Rezerwa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Audycja słowno-muzyczna „O stylu w muzyce” — Bdg. 16.50 13 fragment powieści Polewoja „Wrócił” — Bdg. 17.45 Pogadanka. 18.00 Kronika SP. 18.15 Utwory skrzypcowe w wyk. H. Ka zimierskiego. 18.40 Wszelchnia radiowa. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 Stanisław Moniuszko. 21.30 Rezerwa. 22.00 Wszelchnia radiowa. 22.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka operowa. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

NAUKA

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. — Łódź, Skrzynka 163. (4305)

KUPNO

Uwaga! Skupujemy butelki monopolowe 1 litr. w każdej ilości. Spółdzielnia Pracy Wytwórczej „Parakosi” w Toruniu, ul. Waży Gen. Sikorskiego 1/3. /4465

ROZNE

Prawie 30 milionów wynoszą wygrane I-iej klasy! Ciągnienie trwa. Szczęśliwe losy poleca kolektura „Grosz Sześciu — Rzanny” Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 25 0384

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubiony odcinek zameldowania. Nazwisko Dunaj Adam, Tarnówka, pow. Złotów. /4464

CZYTAJ I KUP

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoreczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECENĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KĄDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POZTOWE ORAZ LISRONOSZE. — PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPLACAC NA KONTO PKO nr VI-1861. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWCZA „ZRYW” BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 360 zł, za tekstem 150 zł, nekrologi 100 zł za 1 mm. Ogłoszenia w osob. rubr. 1000 zł za 1 wiersz 2 łamowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.